

Sygnatura akt XVIII C 1842/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 8 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Ławrynowicz

Protokolant: st.sekr. sąd. Karolina Jeżewska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2018 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa

Województwa (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w P.

przeciwko

Skarbowi Państwa – Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w P.

o zapłatę

1. oddala powództwo w całości;
2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 25.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ SSO Magdalena Ławrynowicz

Sygnatura akt XVIII C 1842/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 listopada 2017 r. powód Województwo (...) Zarząd Dróg Wojewódzkich w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w P.:

- 1) 63.354.102 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za ostateczne otrzymanie przez powoda wskazanych w uzasadnieniu pozwu odcinków dawnej drogi krajowej numer (...) o łącznej długości 47,662 km w stanie gorszym niż wynikający ze standardu utrzymania drogi w należyтым stanie przez dotychczasowego jak i obecnego zarządcę tej drogi, w wyniku zaniechania pozwanego w realizacji jego ustawowych obowiązków nałożonych na zarządcę drogi,
- 2) 624.840 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów sporządzenia ekspertyzy Instytutu (...) z siedzibą w W. niezbędnej do wytoczenia powództwa,
- 3) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości sześciokrotnej stawki minimalnej.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w latach 2013-2014 gminy R., B., S., Ł. i P. na podstawie ówczesnie obowiązujących przepisów (art. 10 ust. 5 ustawy o drogach publicznych z dnia 21 marca 1985 r.) otrzymały w zarząd od Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad odcinki byłej drogi krajowej numer (...), od tego czasu pozostając jedynymi zarządcami tych odcinków dróg, które ex lege stały się drogami zaliczanymi do kategorii

dróg gminnych. W związku z brakiem odpowiednich środków gminy nie czyniły niemal żadnych nakładów na ww. drogi, które wymagały generalnego remontu. Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 2013 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych rady gminy podjęły uchwały, na mocy których odcinki te pozbawione zostały kategorii dróg gminnych, a zaliczone zostały do kategorii dróg wojewódzkich. Obecnym zarządcą przedmiotowych odcinków dawnej drogi krajowej numer (...), zgodnie z art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 września 2013 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych, jest Zarząd Województwa (...), który swoje zadania realizuje poprzez (...) Zarząd Dróg Wojewódzkich w P.. Powód podkreślił, że przedmiotowe drogi wymagają gigantycznych nakładów, które obciążą budżet powoda. Jako źródło odpowiedzialności odszkodowawczej powód wskazał zaniechania i nienależyte wykonywanie obowiązków nałożonych przez ustawę o drogach publicznych przez pozwanego w czasie, w którym był on jedynym zarządcą ww. odcinków dróg. Wysokie nakłady jakie będzie musiał ponieść powód uszczuplając budżet jednostki samorządu terytorialnego stanowią realnie poniesioną przez powoda szkodę. W kwestii przesłanki winy powód odwołał się do koncepcji tzw. „winy organizacyjnej”, która pozwala na przypisanie osobie prawnej przy samym tylko ustaleniu bezprawności czynu lub zaniechania wyrządzającego szkodę. Powód wskazał, że nie sama zmiana kategorii przedmiotowych odcinków dawnej drogi krajowej numer (...), a niezaprzeczalne zaniedbania pozwanego stanowią w niniejszej sprawie źródło zobowiązania. Jako podstawę prawną roszczenia powód podał art. 415 i 416 k.c. prezentując pogląd, że art. 415 k.c. nie stanowi podstawy odpowiedzialności jedynie względem podmiotu, przeciwko któremu skierowane było bezpośrednio działanie lub zaniechanie sprawcy.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, według norm przepisanych, w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. W pierwszej kolejności pozwany zarzucił, że powód nie poniósł szkody i dopiero planuje wydatki na rzekome prace do wykonania na drodze wojewódzkiej, co wynika z twierdzeń samego pozwu. Takie przyszłe wydatki nie stanowią *damnum emergens*, a stosownie do art. 361 § 1 k.c. naprawienie szkody obejmuje co do zasady stratę, którą poszkodowany poniósł. Zakresem szkody wynikającym z art. 361 § 1 k.c. nie jest zaś objęta szkoda przyszła. Nie jest również pewne, że powód rzeczywiście wykona wszystkie prace określone w prywatnej opinii, że są one wszystkie niezbędne i że ich rzeczywisty koszt wyniesie taką kwotę na jaką opiewa żądanie pozwu. Zdaniem pozwanego szkoda powoda jest szkodą czysto hipotetyczną, przyszłą, co sprawia, że roszczenie powoda związane z taką szkodą (nieponiesioną) nie może co do zasady podlegać uwzględnieniu w procesie cywilnym. W dalszej części odpowiedzi na pozew, z ostrożności procesowej, pozwany odniósł się do zarzutów stawianych (...) w czasie gdy był jedynym zarządcą dawnej drogi krajowej numer (...).

W replice na odpowiedź na pozew z dnia 12 lutego 2018 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie wskazując, że poniósł szkodę, albowiem jednym z przykładów *damnum emergens* jest zwiększenie się zobowiązań poszkodowanego, których powstanie lub powiększenie ich rozmiaru stanowi skutek zdarzenia przypisanego osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Zatem szkoda powstaje już wtedy, gdy ujawnia się powinność poniesienia dającego się zdefiniować wydatku, nie zaś dopiero z chwilą faktycznego jego uregulowania przez poszkodowanego. Powód ponownie wskazał, że zaniechania i nienależyte wykonywanie obowiązków nałożonych przez ustawę o drogach publicznych przez pozwanego w czasie, gdy był jedynym zarządcą przedmiotowych odcinków dawnej drogi krajowej numer (...), stanowią źródło odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W latach 2013-2014 gminy R., B., S., Ł. i P. na podstawie ówczesnie obowiązujących przepisów (art. 10 ust. 5 ustawy o drogach publicznych z dnia 21 marca 1985 r.) otrzymały w zarząd od Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad odcinki byłej drogi krajowej numer (...):

1. R. – odcinek o długości 3,908 km,
2. B. – odcinek o długości 9,345 km,

3. S. – odcinek o długości 10,074 km,
4. Ł. – odcinek o długości 10,017 km,
5. P. – odcinek o długości 14,318 km.

Od tego czasu ww. gminy były jedynymi zarządcami tych odcinków dróg, które ex lege stały się drogami zaliczanymi do kategorii dróg gminnych.

Bezsporne, a ponadto dowód: dokumenty przekazania z dnia 27 grudnia 2012 r. k. 221 – 223, pismo (...) z dnia 15 września 2014 r. k. 224, protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 15 września 2014 r. k. 225-226, pismo (...) z dnia 15 września 2014 r. k. 227, protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 15 września 2014 r. k. 228-229

W dniu 9 lipca 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 13 września 2013 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych (Dz. U. 2015.870), która wprowadziła nowe brzmienie art. 10 ust. 5 o drogach publicznych. Zgodnie z art. 10 ust. 5 w nowym brzmieniu, odcinek drogi krajowej zastąpiony nowo wybudowanym odcinkiem drogi z chwilą oddania go do użytkowania zostaje pozbawiony dotychczasowej kategorii i zaliczony do kategorii drogi wojewódzkiej.

W art. 2 ust. 1 ustawa z dnia 13 września 2013 r. dała radom gminy uprawnienie do podjęcia w terminie 90 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, uchwały o pozbawieniu kategorii drogi gminnej odcinka drogi, który został zaliczony do kategorii drogi gminnej na podstawie art. 10 ust. 5 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym stanowiąc jednocześnie w art. 2 ust. 2, że po podjęciu uchwały odcinek drogi, o którym mowa w ust. 1, zostaje zaliczony do kategorii drogi wojewódzkiej.

Protokołem zdawczo – odbiorczym z dnia 17 września 2015 r. Gmina Ł. przekazała powodowi w zarządzanie i utrzymanie odcinek dotychczasowej drogi gminnej na odcinku od węzła G. P. do granic z gminą P., z dawnej drogi krajowej numer (...), w związku z uchwałą nr IX/58/2015 Rady Gminy Ł. z dnia 25 sierpnia 2015 r. w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej.

Dowód: protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 17 września 2015 r. k. 44 - 46

Protokołem zdawczo – odbiorczym z dnia 29 września 2015 r. Gmina B. przekazała powodowi w zarządzanie i utrzymanie odcinek dotychczasowej drogi gminnej na terenie gminy B., z dawnej drogi krajowej numer (...) w związku z uchwałą nr X/56/2015 Rady Miejskiej w B. z dnia 25 sierpnia 2015 r. w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej.

Dowód: protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 29 września 2015 r. k. 53

Protokołem zdawczo – odbiorczym z dnia 6 października 2015 r. Gmina S. przekazała powodowi w zarządzanie i utrzymanie odcinek dotychczasowej drogi gminnej na odcinku od granic z gminą P. do granic miasta P., z dawnej drogi krajowej numer (...) w związku z uchwałą nr XIII/124/2015 Rady Gminy S. z dnia 25 sierpnia 2015 r. w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej.

Dowód: protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 6 października 2015 r. k. 47 - 48

Protokołem zdawczo – odbiorczym z dnia 6 października 2015 r. Gmina R. przekazała powodowi w zarządzanie i utrzymanie odcinek dotychczasowej drogi gminnej, dawnej drogi krajowej numer (...), na terenie Gminy R..

Dowód: protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 6 października 2015 r. k. 51-52

Protokołem zdawczo – odbiorczym z dnia 4 listopada 2015 r. Gmina P. przekazała powodowi w zarządzanie i utrzymanie odcinek dotychczasowej drogi gminnej na odcinku od granic z gminą Ł. do granic z gminą S., z dawnej drogi krajowej numer (...), w związku z uchwałą nr XIV/97/2015 Rady Miejskiej Gminy P. z dnia 25 sierpnia 2015 r. w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej.

Dowód: protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 4 listopada 2015 r. k. 49 -50

Po przejściu powyższych odcinków dawnej drogi krajowej numer (...) od gmin R., B., S., Ł. i P. powód nie poniósł wydatków na doprowadzenie ich do stanu technicznego odpowiadającego wymogom ustawy o drogach publicznych.

Bezsporne

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów z dokumentów, których autentyczność ani treść nie była kwestionowana przez strony, a i Sąd nie dopatrywał się takich okoliczności z urzędu.

Pozostałe wnioski dowodowe stron Sąd oddalił jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 § 1 k.p.c.) wobec przyczyn, dla których uznał powództwo za nieusprawiedliwione co do zasady.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, jasno wskazał podstawę faktyczną i prawną roszczenia. Mianowicie powód w zakresie roszczenia o zapłatę 63.354.102 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty podał, że to zaniechania i nienależyte wykonywanie obowiązków nałożonych przez ustawę o drogach publicznych przez pozwanego w czasie, gdy był jednym zarządcą przedmiotowych odcinków dawnej drogi krajowej numer (...), stanowią źródło odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego; nie sama zmiana kategorii przedmiotowych odcinków dawnej drogi krajowej numer (...), a niezaprzeczalne zaniechania pozwanego stanowią w niniejszej sprawie źródło zobowiązania. Poprzez wskazanie podstawy prawnej roszczenia powód doprecyzował, że dochodzi od pozwanego naprawienia szkody na podstawie art. 415 w związku z art. 416 k.c.

Z uwagi na przywołanie przez powoda art. 416 k.c., treść art. 67 § 2 k.p.c. oraz okoliczność, że Skarb Państwa swoje zadania w zakresie zarządu dróg realizuje poprzez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, nie budzi wątpliwości legitymacja bierna pozwanego.

Jak stanowi art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami tej odpowiedzialności są: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą.

Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., na poszkodowanym spoczywa ciężar dowodu wszystkich przesłanek odpowiedzialności, a przede wszystkim szkody i związku przyczynowego łączącego szkodę ze zdarzeniem, w którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy pozwanego.

W orzecznictwie przyjmuje się, że „Za szkodę należy uznać uszczerbek w dobrach poszkodowanego, polegający na różnicy między stanem tych dóbr, powstałym wskutek zdarzenia szkodzącego a stanem, jaki by istniał, gdyby nie zaszło to zdarzenie. Uszczerbek ten przybiera postać utraty, zmniejszenia lub niepowiększenia aktywów albo powstania bądź zwiększenia pasywów. Szkodą jest zatem interes poszkodowanego w przywróceniu zachwianego tym zdarzeniem stanu dóbr.” - wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2017 r., I ACa 1599/14, LEX nr 2317753, który powołał się przy sformułowaniu tej tezy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 r., sygn. akt 2 CR 304/57, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 r., sygn. akt III PO 31/63 i uchwałę Sądu Najwyższego (7) z dnia 12 lipca 1968 r., sygn. akt III PZP 26/68.

W judykaturze przyjmuje się, że szkodą jest uszczerbek majątkowy, czyli zmniejszenie się majątku wskutek określonego zdarzenia, z pominięciem tych, które zależą od woli doznającego uszczerbku (F. Błahuta); wszelkie uszczerbki w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swej woli (Z. Radwański); każdy uszczerbek w dobrach prawnie chronionych, z którym ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej (Z. Banaszyk) – Komentarz do art. 361 k.c., Agnieszka Rzetecka – Gil, teza 56, e-LEX.

Zakres szkody wyznacza z kolei art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (damnum emergens), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans).

Ze względów oczywistych w przedmiotowej sprawie rozważeniu nie podlegają korzyści, które mógłby powód osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans).

Analizie zatem podlegało czy szkoda, której naprawienia domaga się powód obejmuje straty, które powód poniósł (damnum emergens).

Powód jako szkodę wskazywał wysokie nakłady jakie będzie musiał ponieść na doprowadzenie odcinków dawnej drogi krajowej numer (...) do stanu zgodnego z wymogami określonym ustawą o drogach publicznych. Bezsporne w sprawie było, że dotychczas powód nakładów tych nie poniósł. Dodatkowo powód argumentował, że jednym z przykładów damnum emergens jest zwiększenie się zobowiązań poszkodowanego, których powstanie lub powiększenie ich rozmiaru stanowi skutek zdarzenia przypisanego osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Zdaniem powoda szkoda powstaje już wtedy, gdy ujawnia się powinność poniesienia dającego się zdefiniować wydatku, nie zaś dopiero z chwilą faktycznego jego uregulowania przez poszkodowanego.

Wobec treści pozwu należy założyć, że tym zdefiniowanym wydatkiem, jest wartość nakładów wskazanych w ekspertyzie złożonej jako dowód w sprawie (k. 59-198) tj. 63.354.102 zł. Tym samym powód dochodzi naprawienia szkody polegającej na obciążeniu poszkodowanego pasywami wobec osoby trzeciej tj. potencjalnego wykonawcy robót zmierzających do doprowadzenia odcinków dawnej drogi krajowej numer (...) do stanu zgodnego z wymaganiami ustawy o drogach publicznych.

W odniesieniu do damnum emergens w doktrynie wskazuje się, że stratą, o której mowa w art. 361 § 2 k.c. jest rzeczywista zmiana stanu majątkowego poszkodowanego polegająca albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów – Komentarz do kodeksu cywilnego pod red. K.Pietrzykowskiego, tom I, wyd. z 2018, teza 46; Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, pod red. J.Gudowskiego, Tadeusz Wiśniewski, teza 17, Legalis; System Prawa Prywatnego, Adam Olejniczak, teza 12, Legalis; Komentarz do art. 361 k.c., Agnieszka Rzetecka – Gil, teza 56, e-LEX.

W wyroku z dnia 12 lutego 2016 r. (II CSK 172/15) Sąd Najwyższy podkreślił, że „Zakresem szkody wynikającym z art. 361 § 1 k.c. nie jest objęta szkoda przyszła. W doktrynie słusznie się zauważa, że pojęciem szkody przyszłej należy określać te uszczerbki, których w chwili wyrokowania poszkodowany jeszcze nie doznał. Nie są one objęte obowiązkiem odszkodowawczym, gdyż obowiązek naprawienia szkody nie jest związany ze stanem zagrożenia, ale dopiero z zaistnieniem szkody.”. Szkoda przyszła może mieć przy tym postać przyszłych, nieponiesionych jeszcze wydatków (damnum futurum) lub niezyskanych jeszcze korzyści (lucrum spetarum).

W głosie aprobowanej do powyższego wyroku Sądu Najwyższego, B. O. uznał, że szkoda przyszła, poza szczególnymi wypadkami wskazanymi wyraźnie w ustawie (art. 444 § 2 i 3 k.c. i 446 2 i 3 k.c.), nie powinna podlegać naprawieniu, albowiem „Żądanie kompensacji szkody, która w chwili wyroku jeszcze się nie zmateriałizowała, jest niedopuszczalne. Powszechnie dopuszcza się natomiast ustalenie odpowiedzialności pozwanego za mogącą powstać w przyszłości szkodę wynikającą z danego zdarzenia (czynu niedozwolonego).” - M. (...), Nr 1.

W orzecznictwie w zakresie szkody przyszłej prezentowany jest jednolity pogląd, że nie podlega on naprawieniu wykraczając poza zakres określony art. 361 § 2 k.c.

W wyroku z dnia 28 lipca 2016 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku (V ACa 868/15, KSAG 2017/4/143-188) orzekł, że „Szkodą majątkową nie jest sam w sobie fakt obciążenia podmiotu jakimkolwiek obowiązkiem finansowym, dopóki obowiązek ten nie zostanie spełniony wobec żądającego, tzn. nie umniejszy aktywów świadczącego. Oznacza to, że sam fakt istnienia po stronie powodowej długu, bez zaistnienia faktu jego zapłaty i uszczuplenia jej aktywów, nie jest, w

rozumieniu art. 361 § 2 k.c., szkodą, za którą zobowiązany jest ponieść odpowiedzialność odszkodowawczą podmiot, z którego winy powstał dług.”.

W wyroku z dnia 22 września 2016 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku (I ACa 1135/15, OSAB 2016, nr 2-3, str. 29 lub www.orzeczenia.ms.gov.pl) wskazał, że „Obowiązek naprawienia szkody polegającej na obciążeniu poszkodowanego pasywami wobec osoby trzeciej dotyczy przypadku jej zaspokojenia.”.

Z kolei w wyroku z dnia 12 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie (I ACa 1123/16, LEX nr 2250218) stwierdził, że „Szkoda majątkowa w postaci straty (damnum emergens) obejmuje zarówno zmniejszenie się aktywów, jak i zwiększenie się pasywów. Do przyjęcia indemnizacji szkody w postaci pasywów, konieczne jest stwierdzenie, że w chwili orzekania są one pewne (tak co do zasady, jak i wysokości), a nadto wymagalne.”

Podzielając powyższe poglądy Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę doszedł do wniosku, że powód dochodzi tzw. szkody przyszłej domagając się zasądzenia od pozwanego 63.354.102 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za zaniechania i nienależyte wykonywanie obowiązków nałożonych przez ustawę o drogach publicznych przez pozwanego w czasie, gdy był jednym zarządcą przedmiotowych odcinków dawnej drogi krajowej numer (...), skoro wydatków tych jeszcze nie poniósł, a określił je jedynie hipotetycznie na podstawie ekspertyzy Instytutu (...).

W powołanym wyżej wyroku z dnia 13 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie szczegółowo rozważał czy szkoda powstaje także w przypadku pasywów, które nie zostały jeszcze zrealizowane. Jakkolwiek sprawa SA w W. dotyczyła odpowiedzialności kontraktowej, to argumenty w niej podniesione odnoszą się całkowicie do sprawy będącej przedmiotem rozpoznania tutejszego Sądu. Przepis art. 361 § 2 k.c. dotyczy bowiem odszkodowań, i tych z deliktu (art. 415 k.c.) i tych z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (art. 471 k.c.) – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 marca 2007 r., I ACa 47/07, LEX nr 298571.

(...) SA w W. w powołanym wyżej wyroku stwierdził, że nie zasługuje na uwzględnienie pogląd, że powstanie pasywów - niezależnie od wymagalności roszczenia - zawsze oznacza doznanie szkody i uzasadnia żądanie jej naprawienia, prowadzi bowiem do nieuzasadnionego zrównania szkody przyszłej z obecną. Dalej SA w Warszawie wyjaśnił, że „Szkoda obecna jest uszczerbkiem istniejącym w chwili wyrokowania, który można stwierdzić na podstawie faktów ustalonych w postępowaniu dowodowym. Natomiast szkoda przyszła powstaje dopiero po wydaniu wyroku. W judykaturze dominuje pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność może obejmować jedynie szkodę istniejącą w chwili orzekania, naprawieniu podlegają bowiem tylko uszczerbki faktycznie poniesione, aktualne w chwili orzekania i pewne. Co do zasady nie jest zatem dopuszczalne uwzględnianie przyszłych uszczerbków, obowiązek naprawienia szkody powstaje bowiem dopiero po jej doznaniu, nie zaś już w przypadku powstania stanu zagrożenia szkodą (...)”.

SA w W. w dalszej części rozważań odwołując do powszechnie akceptowanego w doktrynie poglądu, że można uznać pasywa za szkodę, o ile roszczenie osoby trzeciej jest wymagalne, względnie stwierdzone prawomocnym wyrokiem stwierdził, że jedynie w takiej sytuacji żądanie jej naprawienia byłoby skuteczne niezależnie od wykonania zobowiązania na rzecz osoby trzeciej przez poszkodowanego.

SA w W. przychylił się również do poglądu prezentowanego w doktrynie, że poszkodowanemu przysługuje roszczenie tylko w takim zakresie, w jakim faktycznie zaspokoił swego wierzyciela wskazując, że „Za zasadnością tego rozwiązania przemawia przede wszystkim argument, że uznanie skuteczności roszczenia w przypadkach, gdy nie doszło jeszcze do wykonania zobowiązania na rzecz osoby trzeciej, mogłoby doprowadzić do wynagrodzenia szkody abstrakcyjnej, która nigdy nie powstanie. Co z kolei (...) mogłoby doprowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie poszkodowanego.”.

Mając powyższe na względzie Sąd podzielił zarzuty pozwanego, że powód nie poniósł szkody, albowiem planowane przyszłe wydatki nie stanowią damnum emergens oraz to, że nie jest pewne, że powód rzeczywiście wykona wszystkie

prace określone w prywatnej opinii, że są one wszystkie niezbędne i że ich rzeczywisty koszt wyniesie taką kwotę na jaką opiewa żądanie pozwu.

Również wobec powyżej przedstawionych poglądów co do szkody podlegającej naprawieniu w ramach art. 361 § 2 k.c., nie znajduje uzasadnienia twierdzenie powoda, że szkoda powstaje już wtedy, gdy ujawnia się powinność poniesienia dającego się zdefiniować wydatku, nie zaś dopiero z chwilą faktycznego jego uregulowania przez poszkodowanego. Jediną sytuacją, do której można by odnieść pojęcie „zdefiniowanego wydatku” jest wypadek, o którym była mowa wyżej, wymagalnego roszczenia osoby trzeciej, względnie stwierdzonego prawomocnym wyrokiem.

Słuszny zatem był zarzut pozwanego, że powód dochodzi tzw. szkody przyszłej (*damnum futurum*), a ta, z uwagi na treść art. 361 § 2 k.c., nie podlega naprawieniu w ramach odpowiedzialności z art. 415 k.c. i tym samym brak podstaw do uwzględnienia powództwa co do zasady.

Jeszcze raz podkreślenia wymaga, że w chwili obecnej powód nie poniósł żadnej konkretnej szkody majątkowej, nie wykonał bowiem swojego zobowiązania względem osoby trzeciej ani nie jest obciążony skonkretyzowanym wymagalnym roszczeniem osoby trzeciej.

Na gruncie niniejszej sprawy powód mógłby jedynie dochodzić ustalenia odpowiedzialności pozwanego za mogącą powstać w przyszłości szkodę wynikającą z danego czynu niedozwolonego i w przypadku uzyskania wyroku uwzględniającego powództwo, sukcesywnie występować o zapłatę, w miarę wydatków poczynianych na remont dróg.

Dodatkowo Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, wzięwszy pod uwagę, że art. 415 k.c. obejmuje obowiązkiem naprawienie szkody „wyrządzonej drugiemu”. Na gruncie tego przepisu przyjmuje się zasadę, że poszkodowany sam ponosi ujemne następstwa doznanego uszczerbku (*damnum sensit dominus*) i dopiero od tej zasady ustawodawca przewiduje wyjątek w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przez inny podmiot. W doktrynie i orzecznictwie dominuje przy tym ujęcie, że kryterium wyrządzenia szkody „drugiemu” stanowi podmiotowe ograniczenie odpowiedzialności sprawcy szkód do szkód wyrządzonych tylko tym podmiotom, przeciwko którym zdarzenie szkodzące było skierowane bezpośrednio - Komentarz do kodeksu cywilnego pod red. K. P., Z. B., tom I, wyd. z 2018, pkt IV.ppkt 1 i 2 i powołane tam orzecznictwo).

Na gruncie niniejszej sprawy nie sposób zaś przyjąć, że ewentualne zaniechania i zaniechania Skarbu Państwa, w czasie gdy był zarządcą dawnej drogi numer (...), były skierowane bezpośrednio przeciwko powodowi. Jedinie na skutek zmiany ogólnie obowiązujących przepisów, Skarb Państwa przestał być zarządcą przedmiotowych dróg, które *ex lege* stały się drogami gminnymi. Również jedynie na skutek zmiany ogólnie obowiązujących przepisów, powód stał się zarządcą tychże dróg, wobec przyznania przez ustawodawcę gminom uprawnień do podjęcia uchwały o pozbawieniu tych dróg statusu dróg gminnych, przez co *ex lege* stały się drogami wojewódzkimi, w zarządzie powoda. Przebieg zdarzeń prowadzi raczej do wniosku, że to kolejno Skarb Państwa, a następnie gminy, dopuszczając się ewentualnych zaniedbań w utrzymaniu stanu dróg jako ich zarządcy, wyrządzali samemu sobie szkodę. Ich działania w czasie, gdy byli zarządcami tychże dróg, z pewnością nie były skierowane na wyrządzenie szkody kolejnemu zarządcy, skoro zmiana statusu dróg nie zależała od ich własnych działań, a od działań ustawodawcy.

W tym kontekście niezrozumiałe jest dlaczego powód pozwał jedynie Skarb Państwa – (...), skoro idąc tokiem rozumowania powoda odpowiedzialnym za szkodę miałyby być były zarządca. Tym bardziej, że bezpośrednio poprzedzającym powoda zarządcą odcinków dawnej drogi krajowej numer (...) były gminy. Ustalenie ewentualnej części szkody, za którą miałyby odpowiadać Skarb Państwa, nie zostało przez powoda określone. Na gruncie zaś przytoczonych przez powoda okoliczności faktycznych nie da się rozgraniczyć za jakie zaniedbania miałyby odpowiadać gminy, a za jakie Skarb Państwa – (...).

Stan faktyczny niniejszej sprawy sugeruje możliwość odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa (ale innego *statio fisci* i na innej podstawie prawnej) za szkodę wyrządzoną wprowadzeniem przepisów zmieniających ustawę o drogach publicznych uwłaszczając powoda drogami w stanie wymagającym generalnego remontu bez

przepisów dodatkowych ustalających kto ponosi odpowiedzialność i w jakim zakresie za zaniechania poprzednich zarządców.

Mając wszystko powyższe na względzie Sąd w braku podstaw z art. 415 k.c. oddalił powództwo w całości.

Oddalenie powództwa obejmuje również nieuwzględnienie żądania zapłaty 624.840 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów sporządzenia ekspertyzy Instytutu (...) z siedzibą w W. jako niezbędnej do wytoczenia powództwa w konsekwencji uznania roszczenia zasadniczego za nieusprawiedliwione co do zasady.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.2016.2261) i § 2 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.Dz.U.2018.265) w pkt 2 wyroku zasądając od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 25.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd uwzględnił przy tym stawkę minimalną kosztów zastępstwa procesowego należnych Prokuraturii Generalnej RP mając na względzie treść § 15 ust. 3 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości i okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności fakt, że sprawa zakończyła się na niewymagającej udziału radcy Prokuraturii rozprawie i nakładzie pracy Prokuraturii, sprowadzającej się do sporządzenia dwóch pism procesowych.

/-/ SSO Magdalena Ławrynowicz